

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona na 76. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2011 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Cukrzyca jest jedną z najgroźniejszych chorób cywilizacyjnych. Została już uznana za chorobę społeczną, a zachorowalność na nią nadal rośnie, dotyka ona rzesze ludzi na całym świecie. Związane z nią powikłania są coraz częstszymi przyczynami zgonów. Dlatego konieczne jest nadanie jeszcze dziś walce z cukrzycą rangi najważniejszego priorytetu polityki zdrowotnej i podjęcie działań ograniczających jej konsekwencje zdrowotne oraz ponoszone koszty społeczno-ekonomiczne.

Obecnie w Polsce na cukrzycę choruje mniej więcej dwa i pół miliona osób, a liczba ta cały czas wzrasta. Szacuje się, że w 2030 r. liczba chorych na cukrzycę w Polsce zwiększy się aż do czterech milionów ośmiuset tysięcy. Na świecie na cukrzycę cierpi mniej więcej dwieście osiemdziesiąt pięć milionów osób. Liczba nowych zachorowań rośnie w tak dramatycznym tempie, że szacuje się, iż w 2030 r. będzie ich czterysta trzydzieści osiem milionów. Zakłada się, iż u 90% chorych występuje cukrzyca typu 2. Już w latach 1986–2000 zanotowano dwukrotny wzrost zachorowań na cukrzycę typu 2.

Nieleczona, zaniedbana cukrzyca może doprowadzić do uszkodzenia siatkówki, w skrajnych przypadkach powikłania oczne mogą doprowadzić do ślepoty. Innymi, nie mniej poważnymi, powikłaniami są zaćma, uszkodzenie funkcji nerek, zespół stopy cukrzycowej, choroba wieńcowa, choroba niedokrwienna ośrodkowego układu nerwowego.

Leczenie cukrzycy w Polsce stanowi znaczące obciążenie budżetu państwa. Pochłania mniej więcej 2,5 miliarda zł rocznie. Około 20% tej sumy stanowią wydatki na leczenie przewlekłych powikłań. Największy wpływ na koszty leczenia mają koszty leków – to około 46%. Hospitalizacja, leczenie ambulatoryjne oraz sama farmakologiczna kontrola cukrzycy i leczenie jej powikłań są niezwykle kosztowne.

Te dane wskazują, iż konieczne jest podjęcie odpowiednich działań w celu poprawy jakości leczenia cukrzycy w Polsce, a przez to ograniczenia obciążeń, które z nią się wiążą.

Obecnie w większości przypadków przeszkodą we włączeniu w leczenie długo działających analogów insuliny i leków inkretynowych jest bariera finansowa. Refundacja tych preparatów byłaby opłacalna dla państwa, zapewniłaby lepszą kontrolę stężenia glukozy we krwi pacjentów, a przez to ograniczyłaby liczbę powikłań cukrzycy.

Zatem zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami:

1. Jaki chorzy na cukrzycę mają obecnie dostęp do leczenia, które umożliwi kontrolę choroby i zapobieganie powikłaniom?
2. Jaka jest szansa na refundację nowych leków takich, jak: analogi insuliny i leki inkretynowe?

Z poważaniem  
Andrzej Person